

# Stanisław Pamuła

---

## Opinia publiczna w nauczaniu społecznym Kościoła

---

Prace Naukowe. Filologia Polska. Historia i Teoria Literatury 8, 129-140

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stanisław PAMUŁA

## Opinia publiczna w nauczaniu społecznym Kościoła

Przedstawiciel francuskiego oświecenia Ch. Monteskiusz sformułował zasadę podziału władzy w systemie parlamentarnym na: ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. Podział ten przejęło wiele społeczeństw, zachowując kompetencje dla poszczególnych zakresów władzy. Kolejny krok postawił angielski filozof i polityk E. Burke, który wykorzystując sformułowanie o trójpodziale władzy, prasę i dzięki jej udziałowi powstającą opinię publiczną nazwał „czwartą władzą”. Jej miejsce, rola i tematy stawały się także przedmiotem bacznej uwagi i nauczania Kościoła.

W opracowaniu niniejszym podejmie się ewolucję kościelnego nauczania na temat opinii publicznej, jej określenie, warunki powstawania, zestaw najczęściej podejmowanych tematów i udział katolików w jej formowaniu. Fenomen społeczny, który towarzyszył ludzkości od dawna, w związku z pojawieniem się prasy, a następnie kolejnych środków przekazu, a więc radia, filmu i telewizji, charakteryzuje się poważną siłą oddziaływania tak na ludzi władzy, jak i bieżące życie społeczne, polityczne, ekonomiczne, kulturalne, religijne itp. Obecność zaś Kościoła na szlakach, którymi kroczy opinia publiczna, jest nader interesująca i warta odnotowania.

### 1. Ewolucja nauczania Kościoła na temat opinii publicznej

Rozwój nauczania Kościoła na temat opinii publicznej, zasadniczo wyznaczają pontyfikaty Piusa XII, Pawła VI i Jana Pawła II. Jednak pierwsze ślady nauczania na ten temat wiązać należy z papieżem Leonem XIII, który zyskał sobie tytuł „pierwszego papieża prasy”<sup>1</sup>. On też w 1893 r. po raz pierwszy podnosząc funkcje gazet, zachęcał katolików do aktywnego w nich udziału, by w ten sposób wpływali na opinię publiczną<sup>2</sup>. Kolejno Pius X, nawiązując do funkcji prasy, wskazał na jej istotną rolę w formowaniu opinii publicznej. Papież pragnie uczulić katolików na możliwości, jakie niesie rozwój prasy i na jej szpaltach formowana opinia publiczna. Jego zdaniem, w tym nowym sposobie funkcjonowania życia publicznego, które wyznacza prasa, nie może zabraknąć ludzi związanych z Koś-

<sup>1</sup> E. Baragli, *Comunicazione e pastorale*, Roma 1974, s. 251.

<sup>2</sup> Idem, *Comunicazione, comunione e Chiesa*, Roma 1973, s. 335.

ciolem<sup>3</sup>. W wypowiedziach tych opinia publiczna była postrzegana jako zjawisko noszące na sobie ślad nowego środka komunikacji, jakim była prasa. Stąd apele papieży, by wśród katolików nie brakowało odwagi w manifestowaniu swych poglądów na tematy podejmowane przez prasę, traktowanej jako wehikuł opinii publicznej, oraz by w tym procesie prasa katolicka odgrywała twórczą rolę.

Ważnym okresem dla sprawy opinii publicznej był pontyfikat Piusa XII. Wiąże się on z jego dwoma przemówieniami (*L'importance de la presse* (1950 r.) i *Nous sommes heureux* (1956 r.) oraz listem Sekretariatu Stanu do przewodniczącego Międzynarodowej Unii Prasy Katolickiej z racji V Międzynarodowego Kongresu odbytego w Wiedniu (1957 r.), który jako przedmiot refleksji podjął właśnie sprawę opinii publicznej. Przywoływane przez Piusa XII z taką determinacją zagadnienie opinii publicznej wskazuje na dostrzegany przez Kościół w wielu krajach proces demokratyzacji życia, ale także pozostawanie w licznych społeczeństwach tak Europy, jak i świata systemu przemocy, dyktatury, co zdaniem papieża zagraża pokojowi w tych narodach. Prasa zaś w tym zakresie dostarcza wielu informacji, tym samym stwarza możliwości formowania opinii publicznej przekraczającej granice poszczególnych państw, a nawet kontynentów. Stąd nauczanie Piusa XII stanowi istotny wkład Kościoła w refleksję nie tylko nad rozwijającą się coraz dynamiczniej prasą, ale także za jej pomocą formowaną opinią publiczną.

Okres pontyfikatu Jana XXIII nie obfitował w wiele wystąpień na omawiany temat. Włącza się jednak papież w dyskusję na temat czasu wolnego katolików, który stawał się przedmiotem opinii publicznej<sup>4</sup>. Jednak na jego pontyfikat przypadają prace nad soborowym dekretem na temat środków społecznego przekazu *Inter mirifica* (1963 r.), który to dokument uświadamia wszystkim doniosłą rolę opinii publicznej w życiu prywatnym i publicznym. Rola ta potęgowana jest przez współczesne środki przekazu, stąd w soborowym dokumencie czytamy: „niech również przy użyciu tych środków dążą (obywatele — SP) do kształtowania i szerzenia słusznej opinii publicznej”<sup>5</sup>. Obok tego dekretu, także w innych dokumentach soborowych powraca to zagadnienie. Warto tu wspomnieć konstytucję duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* na temat nowego sposobu myślenia, który winien przenikać do opinii publicznej<sup>6</sup>, jak też dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, w którym zdaniem soboru, apostołstwo świeckich winno docierać do zbiorowej świadomości, jaką wyraża opinia publiczna<sup>7</sup>.

Drugim papieżem, którego pontyfikat związał się na stałe z nauczaniem na temat opinii publicznej, jest Paweł VI. Ważnym w tym zakresie jest list Sekretariatu Stanu z racji 53. Tygodnia Społecznego we Francji (Nizza, 1966 r.), który jako przedmiot refleksji podjął sprawę opinii publicznej. W okresie jego pontyfikatu Papieska Komisja opublikowała instrukcję duszpasterską *Communio et progressio* (1971 r.), która traktowana jest jako przedłużenie soborowego dokumentu, a także jako *Magna Charta* nauczania Kościoła na temat opinii publicznej. Szczególnie paragrafy 24 – 32 poświęcone są omawianemu fenomenowi współczesnego świata. Kościół, mając na uwadze osiągnięcia politologii i psycho-

<sup>3</sup> Ibidem, s. 402.

<sup>4</sup> Jan XXIII, Przemówienie *L'anno del Concilio*, [w:] *Kościół o środkach komunikowania myśli*, pod red. J. Górala i K. Klauzy, Częstochowa 1997, s. 145.

<sup>5</sup> Dekret o środkach społecznego przekazywania myśli *Inter mirifica*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1968, n. 8.

<sup>6</sup> Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, [w:] ibidem, n. 82.

<sup>7</sup> Dekret o Apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, [w:] ibidem, n. 18.

logii w zakresie studium nad rolą przywódców opinii (*opinion leaders*), kieruje apel do duchownych, by zgłębiali dynamikę i mechanizmy tego fenomenu, który stanowi integralny element współczesnego życia<sup>8</sup>. W dokumencie tym opinia publiczna nazwana jest „czwartą władzą”, co znaczy, iż Kościół jest świadom jej potęgi, a papież Paweł VI uznawany jest jako wnikliwy obserwator toczących się procesów społecznych. Jego pontyfikat w omawianym zakresie dopełnia list Papieskiej Komisji do Spraw Środków Społecznego Przekazu, z racji III spotkania interamerykańskiego, poświęconego pastoralnym aspektom mass mediów. W dokumencie tym zwraca się uwagę na konieczność zdrowej opinii publicznej w ramach samego Kościoła, gdyż jego obraz „opinia publiczna otworzyła sobie na podstawie jego czynów i słów”<sup>9</sup>.

Wśród zagadnień podejmowanych przez Jana Pawła II, znalazła się także opinia publiczna. Temat ten pojawia się w enuncjacjach do ludzi zawodowo związanych z komunikowaniem społecznym a gromadzących się na zjazdach, kongresach, z racji świąt patronalnych pracowników poszczególnych mass mediów, czy wreszcie w ramach orędzi papieskich na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu. Warto ze względu na tę ostatnią okoliczność przywołać orędzie z roku 1986 r., a zatytułowane: *Kształtowanie opinii publicznej*. Papież nawiązuje do nauczania swych poprzedników, doktryny Soboru Watykańskiego II, do funkcji samych środków przekazu, by z mocą podkreślić ich rolę w formacji fenomenu opinii publicznej. „Kościół byłby winny przed swoim Panem — czytamy w orędziu — gdyby nie używał tych potężnych pomocy, które umysł ludzki coraz bardziej usprawnia i doskonali”<sup>10</sup>.

W instrukcji duszpasterskiej Papieskiej Rady do Spraw Środków Społecznego Przekazu zatytułowanej *Aetatis novae* (1992 r.), wydanej z racji 20. rocznicy *Communio et progressio*, pojawia się problem wartości, na których winno się budować koncepcję człowieka, co z kolei wpływa na kształtowanie opinii publicznej<sup>11</sup>. Dopełni to nauczanie ostatni dokument Papieskiej Rady, także w formie instrukcji — *L'importanza della pubblicit * (1997 r.), znany w języku polskim pod tytułem: *Etyka w reklamie*. Reklama bowiem w sposób dla niej typowy, może wpływać na wiele przejawów ludzkiego życia gospodarczego, społecznego, politycznego, kulturalnego, które wypełniają tematy opinii publicznej. Środki społecznego przekazu Jan Paweł II postrzega jako „centralną część współczesnego „areopagu”, na którym dokonuje się wymiana myśli, kształtują się postawy i wartości”<sup>12</sup>. Elementy te wchodziły w proces tworzenia się opinii publicznej.

## 2. Pojęcie opinii publicznej w dokumentach Kościoła

W omawianym zakresie Kościół nie stawia sobie celów sensu stricto naukowych, jednak dokonuje opisu wielu rzeczywistości, z którymi się styka albo w których przychodzi mu działać. Aczkolwiek korzysta z dorobku nauk świeckich i w wielu przypad-

<sup>8</sup> Papieska Komisja do Spraw Środków Społecznego Przekazu, Instrukcja duszpasterska *Communio et progressio*, [w:] *Kościół a kultura masowa*, pod red. F. Adamski, Kraków 1984, n. 11.

<sup>9</sup> List Papieskiej Komisji do Spraw Środków Społecznego Przekazu, [w:] *Kościół o środkach...*, 279.

<sup>10</sup> Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu *Kształtowanie opinii publicznej*, [w:] *Kościół a kultura...*, s. 400.

<sup>11</sup> Papieska Rada do Spraw Środków Społecznego Przekazu, Instrukcja duszpasterska *Aetatis novae*, [w:] *Kościół o środkach...*, n. 4, 12.

<sup>12</sup> Instrukcja Papieskiej Rady do Spraw Środków Społecznego Przekazu *L'importanza della pubblicit * (*Etyka w reklamie*), „L'Osservatore Romano” 18(1997)11, n. 22

kach akceptuje ich określenia opinii publicznej, to mimo wszystko w dokumentach swych pokusił się o własne, trzy jej określenia. Pierwsze pochodzi od papieża Piusa XII, kolejne od Pawła VI i trzecie od Jana Pawła II. Na użytek prowadzonych tu rozważań warto je przywołać.

We wspomnianym przemówieniu Piusa XII *L'importance de la presse* czytamy: „opinia publiczna jest udziałem każdego normalnego społeczeństwa, złożonego z ludzi, którzy świadomi swego osobistego i społecznego postępowania są wewnętrznie zaangażowani we wspólnotę, w której są członkami [...], jest naturalnym echem, wspólnym oddźwiękiem, bardziej lub mniej spontanicznym, aktualnych wydarzeń i sytuacji, utrzymana w ich duchu i ocenie”<sup>13</sup>.

Zdaniem Piusa XII opinia publiczna może powstać tylko w normalnym społeczeństwie. Jest to aluzja do dyktatur, tyranii, systemów totalitarnych, gdzie nie może przebiec się głos opinii publicznej. Idąc dalej za myślą papieża, występujący w opinii są członkami i przedstawicielami społeczności, w imieniu których wyrażają sąd. Następnie jest to sąd spontaniczny, czyli zakłada pewną dynamikę życia społecznego i interes żywo obchodzący członków tegoż społeczeństwa. Wreszcie dotyczy aktualnych wydarzeń i spraw, które są oceniane przez pryzmat wewnętrznego przekonania członków społeczności. Określenie to jest mocno rozbudowane i stanowi wyraźne odniesienie do panujących stosunków w świecie połowy XX wieku.

Papież Paweł VI dostarcza bardziej zwięzłe określenie omawianego zjawiska. Powiada, że jest to „spontaniczna skłonność każdej jednostki do ujawniania innym własnych poglądów, opinii i wrażeń, prowadzi do ich upowszechnienia, a w konsekwencji rodzi tak zwaną opinię publiczną, czyli właściwość i znamie społecznej natury człowieka”. Następnie przywołuje definicję Piusa XII w takiej oto postaci: „zbiorowo wyrażone w sposób mniej lub bardziej spontaniczny naturalne echo aktualnych wydarzeń ich okoliczności w umysłach i sądach ludzi”<sup>14</sup>. Wskazuje papież Montini na wspomnianą już przez Piusa XII spontaniczność powstawania opinii publicznej i akcentuje jej upublicznienie, jako znamie natury społecznej człowieka.

Rozbudowane określenie opinii publicznej przywodzi Jan Paweł II. W orędziu na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu pisze: „«Opinia publiczna» polega na wspólnym i zbiorowym sposobie myślenia oraz odczuwania mniej lub bardziej licznej grupy społecznej, w określonym miejscu i czasie. Odzwierciedla ona to, co ludzie powszechnie myślą na jakiś temat, o jakimś wydarzeniu lub o jakiejś sprawie posiadającej pewne znaczenie. Opinia publiczna powstaje w ten sposób, że znaczna ilość ludzi przyswaja sobie i uznaje za prawdziwe i słuszne to, co myślą i mówią pewne osoby lub grupy cieszące się szczególnym autorytetem kulturalnym lub moralnym”<sup>15</sup>. Obok przywoływanych wcześniej przez swoich poprzedników parametrów opinii publicznej, Jan Paweł II mocniej akcentuje kategorię *hic et nunc*, a więc miejsca i czasu oraz wydobywa na wierzch rolę liderów (*opinion leaders*), których wiąże z autorytetami moralnymi i kulturalnymi istniejącymi w danym społeczeństwie. Ich głos ma tu szczególne znaczenie, wszak chodzi nie tylko o artykulację opinii publicznej, ale także o proces jej formacji.

<sup>13</sup> Pius XII, Przemówienie *L'importance de la presse*, [w:] *Kościół o środkach...*, s. 54 – 55.

<sup>14</sup> *Communio et progressio*, n. 25.

<sup>15</sup> Jan Paweł II, *Kształtowanie...*, s. 400.

### 3. Warunki zaistnienia opinii publicznej

Aby zaistniała opinia publiczna, zdaniem Pawła VI winny być spełnione pewne warunki. Są co najmniej trzy eksponowane w społecznym nauczaniu Kościoła: wolność wyrażania własnych sądów, dostęp do informacji i służba prawdzie.

Paweł VI, powołując się na definicję opinii publicznej podaną przez Piusa XII, nawiąże do sprawy wolności jako warunku tworzenia się opinii publicznej. „Tylko swobodnie wyrażone stanowiska otwierają innym szansę poznania, co myślą i sądzą określone grupy społeczne w danych okolicznościach miejsca, czasu i tradycji. Wolność wyrażania swych uczuć i poglądów przez każdego — czytamy w instrukcji *Communio et progressio* — jest absolutnie konieczna także dla prawidłowego i słusznego kształtowania opinii publicznej”<sup>16</sup>. Wyrazem tej wolności jest też możliwość konfrontowania znaczących opinii pomiędzy autorytetami czy delegatami, którzy reprezentują społeczeństwo. W wyniku tego część opinii zostanie przyjęta, część skorygowana albo uzgodniona pomiędzy podmiotami formującymi opinię. Jednak wolności tej wyznacza Kościół pewne granice, mianowicie nie może ona przekraczać zasady uczciwości i dobra wspólnego.

Opinia publiczna może zaistnieć, gdy osoby ją formujące posiadają dostęp do informacji. W *Communio et progressio* czytamy: „trzeba, by najpierw w społeczeństwie uznano prawo dostępu do źródeł i kanałów informacji oraz prawo swobodnego wyrażania poglądów”<sup>17</sup>. Te zaś we współczesnych społeczeństwach docierają za pomocą środków społecznego przekazu. Pracujący w nich posiadają „największy wpływ na tworzenie, przyswajanie i rozpowszechnianie opinii oraz na to, czy sądy te są jednocześnie konfrontowane ze sobą w atmosferę swobodnej oceny”<sup>18</sup>. Uprzywilejowaną rolę dziennikarzy w procesie powstawania i kształtowania opinii podnosił już Pius XI. W swym przemówieniu do katolickich dziennikarzy podczas pielgrzymki z racji Jubileuszowego Roku Odkupienia (1933 r.) powtórzył obiegowe zdanie na ich temat, „że dziennikarze są „rzecznikami” opinii publicznej, inni, przeciwnie, że są jej «wytwórcami»”<sup>19</sup>. Papież zgadza się z pierwszym i drugim określeniem, wszak mówią one o sile, roli i znaczeniu dziennikarzy, ale także o proporcjonalnej do tych atrybutów odpowiedzialności za formację opinii publicznej, „która jest siłą często nie dającą się określić i uchwycić”<sup>20</sup>. Stąd wartość informacji dostarczanych przez mass media jest w ogólnej cenie, wszak pomagają one powstawać i kształtować się opinii publicznej. Winna to być jednak postawa służby człowiekowi, społeczeństwu i dobru wspólnemu.

Trzecim warunkiem wskazywanym przez Kościół w powstawaniu opinii publicznej jest służba prawdzie. Opinia jest fenomenem, który powstaje w trosce o człowieka, wspólnotę, społeczeństwo. „Ludzie bowiem mają prawo do tego, by myśleć i odczuwać w sposób zgodny z tym, co prawdziwe i słuszne, od tego bowiem, co myślą i odczuwają, zależy ich postawa moralna. Jest ona prawidłowa wtedy, gdy sposób myślenia jest zgodny z prawdą”<sup>21</sup>. Poglądy na tematy podejmowane winny być podane w sposób prawdziwy, co więcej, rodząca się opinia winna służyć prawdzie.

<sup>16</sup> *Communio et progressio*, n. 25 – 26.

<sup>17</sup> *Ibidem*, n. 33.

<sup>18</sup> *Ibidem*, n. 27.

<sup>19</sup> Pius XI, *Przemówienie*, [w:] *Kościół o środkach...*, s. 37.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 38.

<sup>21</sup> Jan Paweł II, *Kształtowanie...*, s. 400.

Prowadzone przez mass media tzw. kampanie propagandowe, a mające wpływać na opinię publiczną, są do przyjęcia tylko wówczas, gdy ich cel jest godziwy oraz gdy poruszają się w obszarze prawdy. Kampania propagandowa, która występuje przeciw dobru wspólnemu, tłumi otwartą dyskusję, deformuje widzenie rzeczywistej sytuacji, wprowadza uprzedzenia, np. przez rozpowszechnianie tzw. półprawdy lub dokonywanie selekcji informacji, świadomie przemilcza ważniejsze fakty, nie jest godna uwagi i poparcia. Taka propaganda jest zdecydowanie nie do przyjęcia, gdyż sprzeciwia się nie tylko prawdzie, do której człowiek ma prawo, ale też zabiera mu wolność, przez podawanie informacji odpowiednio spreparowanych. Dezaprobata winna tu być tym bardziej stanowcza, im większy jest udział nauk humanistycznych, szczególnie osiągnięć współczesnych nauk psychologicznych w zakresie otrzymywania przyzwolenia człowieka na stawiane propozycje, czy też samych środków przekazu manipulujących odbiorcą i przesłaniem.

Aczkolwiek opinia publiczna nie może być ignorowana w życiu społecznym, to Kościół podnosi, iż nie każda wypowiedź wyrażona publicznie musi być traktowana jako opinia publiczna. Tak jak wspomniano, winna ją wyrażać znaczna grupa ludzi i w sposób spontaniczny. Tymczasem w tym samym miejscu i tym samym czasie może krążyć wiele sądów, które różnią się pomiędzy sobą, pomimo że jeden z nich posiada większość osób danego społeczeństwa. Większość jednak nie zawsze musi mieć rację i stanowić najlepsze rozwiązanie, czy poruszać się najbliższej prawdy. „Opinia publiczna nie jest nieomylna... Złożoność i nowość wydarzeń oraz sytuacji może wywierać znaczny wpływ na jej formowanie, tym bardziej że nie uwalnia się ona łatwo, czy to od uprzednich sądów, czy to od dominującego nurtu idei, zarówno wtedy, kiedy reakcja jest obiektywnie uzasadniona, jak i gdy jest konieczna”<sup>22</sup>. Podlega ona procesom zmiany, wzrostu popularności podejmowanych tematów czy wprost zmniejszania liczby jej zwolenników. Należy więc zachować ostrożność w przyjmowaniu sądów głoszonych przez masy. „Co więcej, mogą nawet istnieć niekiedy uzasadnione powody do sprzeciwiania się ogólnie przyjmowanym poglądom i ocenom”<sup>23</sup>. W tym zakresie Kościół niejednokrotnie wyrażał i wyraża swe mocne zdanie.

#### 4. Tematy opinii publicznej w nauczaniu Kościoła

Opinia publiczna, jak szczególnie wskazywał Jan Paweł II, dotyczy określonego miejsca i czasu i wtedy porusza interesującą daną społeczność obszary życia lub ważne dla niej tematy. Kiedy się mówi o obszarze, ma się na uwadze wielkie sfery życia społecznego, gospodarczego, politycznego, kulturalnego, religijnego, zaś tematy stanowią ich uszczegółowienie. Tak więc w nauczaniu Kościoła da się wyróżnić trzy rodzaje tematów, które wiążą się z opinią publiczną. Najpierw są to tematy związane z osobą i rodziną, następnie tematy ogólnoludzkie i wreszcie odnoszące się do moralności i religii. Warto bliżej zapoznać się z enumerowanymi blokami tematycznymi.

##### a. Człowiek i rodzina

Papieżem, który jako pierwszy zdecydowanie zaczął wiązać wartość osoby ludzkiej i jej godność z właściwie formowaną opinią publiczną, jest Jan Paweł II. Nauczanie o god-

<sup>22</sup> Pius XII, *L'importance de la...*, s. 56.

<sup>23</sup> *Communio et progressio*, n. 31.

ności człowieka i przysługujących mu prawach, towarzyszą papieżowi od pierwszej encykliki *Redemptor hominis* (1979 r.), gdzie czytamy, iż „człowiek odnajduje w nim (Chrystusie — SP) swoją właściwą wielkość, godność i wartość swego człowieczeństwa”<sup>24</sup>. Nie dziwi więc fakt, że w ten sposób postrzeganego człowieka pragnie uczynić tematem współczesnej opinii publicznej. Przyjęcie bowiem człowieka w swej niezaprzeczalnej godności rzutuje na wiele aspektów tak jego indywidualnego życia, jak i społeczności, w której żyje. Życie ludzkie posiada wartość absolutną i dlatego winno się budzić wrażliwość opinii publicznej na każdą jego postać. W swym corocznym wystąpieniu z racji Dnia Środków Społecznego Przekazu podkreśli, iż życie „winno być w pełni uznawane we wszystkich swoich stadiach, od chwili poczęcia aż do śmierci, i we wszystkich swoich formach, również wtedy, gdy jest naznaczone chorobą lub jakąkolwiek ułomnością fizyczną czy duchową”<sup>25</sup>. Wyjście ze sprawą ludzkiego życia na „publiczne forum, na którym ludzie wymieniają poglądy i prowadzą ze sobą dialog”<sup>26</sup>, stanowi z jednej strony wyzwanie dla rozprawszanych w mass mediach koncepcji materialistycznych, hedonistycznych, liberalistycznych, konsumpcyjnych, które przedstawiają zredukowaną wizję ludzkiego życia, a z drugiej strony dopinguje czujących odpowiedzialność za jego wartość do mobilizacji sił i obrony każdego ludzkiego istnienia. Czyniąc ową fundamentalną sprawę antropologiczną, przecież nie tylko koncepcji chrześcijańskiej, ale wszelkich wizji humanistycznych, tematem opinii publicznej, wykorzystuje uwagę świata i wielu ciał opiniotwórczych na jej temat.

Tak jak osoba stanowi podstawę i początek zaistnienia najmniejszej komórki życia społecznego, jaką jest rodzina, tak również rodzina stawać się winna przedmiotem opinii publicznej. Papież przywołuje doktrynę moralną na temat rodziny i małżeństwa, jako związku nierozzerwalnego i skierowanego na prokreację. Konstatuje jednak, iż współcześnie dotyczą ją destrukcyjne hasła niszczące osobę, o których była mowa wcześniej. Co więcej, stwierdza Jan Paweł II, „szerzy się opinia publiczna sprzyjająca wolnym związkom, rozwodom i drastycznej redukcji urodzin przy zastosowaniu dowolnych środków”<sup>27</sup>. Wydobywając z tematów opinii publicznej owo negatywne nastawienie niektórych do problemów małżeństwa i rodziny, papież w oparciu o ten sam fenomen społeczny nawołuje do refleksji i prostowania błędnych sądów krążących we współczesnych społeczeństwach. Inaczej przyjmowane poglądy szkodzić będą prawdziwemu dobru ludzkości. Ta zaś „będzie tym szczęśliwsza, im większym zdrowiem i harmonią będzie odznaczać się rodzina”<sup>28</sup>.

Nauczanie Jana Pawła II stanowi kontynuację myśli soborowych z dekretu *Inter mirifica*, gdzie czytamy, iż „opinia publiczna wywiera dziś ogromny wpływ zarówno na prywatne, jak i na publiczne życie obywateli wszystkich warstw społecznych”<sup>29</sup>. Fakt ten nie może pozostać obojętny dla Kościoła, wiernych, wszystkich ludzi dobrej woli. Rola więc owych podmiotów ma się sprowadzać do właściwego kształtowania opinii o małżeństwie, rodzinie i wychowaniu młodego pokolenia. Włączenie się we właściwą formację opinii publicznej na te podstawowe tematy wiąże Sobór z koniecznością „odnowy kulturalnej,

<sup>24</sup> Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, [w:] *Encykliki*, Warszawa 1981, n. 10.

<sup>25</sup> Idem, *Kształtowanie...*, ibidem.

<sup>26</sup> *Communio et progressio*, n. 24.

<sup>27</sup> Jan Paweł II, *Kształtowanie...*, s. 401.

<sup>28</sup> Ibidem.

<sup>29</sup> *Inter mirifica*, n. 8.



psychologicznej i społecznej małżeństwa i rodziny”<sup>30</sup>. Kościół w swym nauczaniu stara się wykorzystać możliwości, jakie dostarczają współczesne środki przekazu w formowaniu omawianego fenomenu. Przyjmowanie przez papieża Jana Pawła II zdecydowanej postawy w sprawie kształtowania opinii publicznej na temat osoby i rodziny stanowi o żywotności sprawy nie tylko dla Kościoła, ale i dla świata. Tak bowiem koncepcja osoby, jak i małżeństwa, rzutują na wizję świata i wytyczają jego przyszłość.

## b. Wartości ogólnoludzkie

Opinia publiczna podejmuje tematy o charakterze ogólnoludzkim. Na ten aspekt zwrócił uwagę już Pius XII, mówiąc, iż stanowi ona naturalne echo społeczeństwa<sup>31</sup>. Stąd stanowi jezyceku wagi tak przywódców narodów, jak i instytucji społecznych. W omawianym zakresie, w nauczaniu Kościoła, można wskazać na trzy tematy przekraczające granice jednostki, państwa czy narodu, a są nimi wolność, pokój i sprawiedliwość.

Jednym z pierwszych tematów, który dominuje w nauczaniu Kościoła, powiązany z opinią publiczną, jest wolność, czy to indywidualna, czy narodowa. Jej brak powoduje, że nie może się w sposób wystarczający formować opinia publiczna obywateli. Według Piusa XII między wolnością a opinią publiczną istnieje korelacja na wzór sprzężenia zwrotnego. Jeśli jest wolność, to może się formować opinia publiczna, jeśli jest opinia publiczna, jest to dowód, iż istnieje wolność. Dostrzeganie tych dwu rzeczywistości jako naczyni połączonych i zwerbalizowanie tego faktu stanowi ważne stwierdzenie papieża. Tym bardziej, iż papież był świadkiem sytuacji, że „opinia publiczna zamilkła tam, gdzie sama, słuszną wolność jest wykluczona i gdzie tylko opinie partii będących przy władzy, opinie przywódców albo dyktatorów są dopuszczane do głosu. Tłumienie opinii obywateli, redukcja jej do wymuszonej ciszy, w oczach każdego chrześcijanina oznacza zamach na naturalne prawo człowieka, pogwałcenie porządku świata, jaki Bóg ustalił”<sup>32</sup>. Stąd brak wolności papież postrzega jako zagładę na normalne społeczeństwo obywatelskie, które pragnie wyrażać swe sądy, a obecność „skandalicznych tyranii” jako zniewaga tak dla dziennikarzy, jak i ich odbiorców, którzy dane społeczeństwa tworzą<sup>33</sup>.

Innym tematem podejmowanym przez nauczanie Kościoła w zakresie opinii publicznej jest wartość pokoju. Pokój oraz wszystko, co go tworzy i utrzymuje, zdaniem Jana Pawła II, wiąże się ze wzajemnym szacunkiem i zrozumieniem między narodami, odrzuceniem różnych form dyskryminacji rasowej i nacjonalizmu, popieraniem praw i słusznym dążeń narodów, procesem rozbrowienia, wysiłkami w celu pokojowego rozwiązania konfliktów<sup>34</sup>. Stan pokoju ma miejsce nie tylko w sytuacji braku wojny, ale obejmuje coś więcej. Chodzi o pozytywną kooperację wszystkich ludzi na rzecz pokoju światowego<sup>35</sup>.

Opinia publiczna wpływa nie tylko na postawy i osądy poszczególnych członków społeczeństwa, ale oddziałuje na tych, w których gestii spoczywa sprawa zachowania pokoju światowego. Zdaniem papieża jednym z czynników budowy pokoju staje się również głos opinii publicznej. Stąd należy tworzyć opinię popierającą pokój, wspierającą i utrzy-

<sup>30</sup> *Gaudium et spes*, n. 49.

<sup>31</sup> Pius XII, *L'importance del la...*, n. 5.

<sup>32</sup> *Ibidem*, n. 7 – 8.

<sup>33</sup> *Ibidem*, n. 9.

<sup>34</sup> Jan Paweł II, *Kształtowanie...*, s. 401.

<sup>35</sup> *Idem*, *Christifideles laici*, Wrocław 1990, n. 6.

mującą wzajemny szacunek i porozumienie między narodami. Ważne jest w tym procesie, od strony negatywnej, odrzucenie wszelkich form dyskryminacji rasowej, przesadnego nacjonalizmu i ksenofobii. Od strony zaś pozytywnej budowanie przyczółków opinii publicznej. Idzie tu o porozumienie instytucji, organizacji, i to tak o zasięgu krajowym, lokalnym, jak i o zasięgu ogólnosiwiatowym, by jednoczyły swój głos w nurtujących współczesny świat problemach. Już Pius XII powiedział charakterystyczne zdanie wiążące pokój z opinią publiczną: „gdy opinia publiczna przestaje funkcjonować swobodnie, tam pokój jest w niebezpieczeństwie”<sup>36</sup>. Nie dziwi więc fakt żywego łączenia w nauczaniu społecznym pokoju światowego z opinią publiczną.

Wreszcie zwraca się uwagę w ramach tematów ogólnoludzkich na zagadnienie sprawiedliwości społecznej i wiążącą się z nią solidarność. Jan Paweł II z naciskiem powie: „trzeba, żeby te problemy były dziś lepiej znane — w całej swej przerażającej rzeczywistości i ogromie ich wymiaru, aby w ten sposób powstała silna i o szerokim zasięgu reakcja opinii publicznej, bowiem tylko jej zdecydowany nacisk może skłonić tych, którzy odpowiadają za życie polityczne i ekonomiczne krajów rozwiniętych, do udzielania pomocy krajom rozwijającym się”<sup>37</sup>. Istnieje więc, zdaniem papieża, potrzeba tak ukształtowanej opinii publicznej, która będzie wywierała nacisk i domagała się rozwiązania problemów społecznej sprawiedliwości, głodu, zacoferania. Jan Paweł II niejednemu raz podnosił problem rażącej dysproporcji pomiędzy bogatą Północą a biednym Południem<sup>38</sup>.

Mówiąc o sprawiedliwości papież dotyka międzyludzkiej solidarności. Dla Jana Pawła II jest to „mocna i trwała woła angażowania się na rzecz dobra wspólnego, czyli dobra wszystkich i każdego, wszyscy bowiem jesteśmy naprawdę odpowiedzialni za wszystkich”<sup>39</sup>. Rzeczywistość solidarności winna stać się przedmiotem opinii publicznej, ale nie tylko w łonie konkretnej wspólnoty, narodu, państwa, społeczeństwa, ale całego świata. Wyjątkowa rola przypada tu nośnikom współczesnej opinii publicznej, jakimi pozostają mass media, które jednoczą ludzkość i czynią zeń „światową wioskę”<sup>40</sup>. Ich zaś roli nie sposób zakwestionować, gdyż ich „oddziaływaniu nie mogły położyć tamy ani granice geograficzne ani polityczne”<sup>41</sup>. Stąd rola środków przekazu w formacji postaw prosolidarnościowych jako tematu nauczania Kościoła należy wręcz do priorytetowych.

### c. Moralność i religia

Sprawą szczególnie pilną w zakresie tematów podejmowanych przez opinię publiczną, jak uważają papieża, jest dziedzina moralności i religii. W świecie, który stanowi naturalne środowisko dla działalności Kościoła, dostrzega Jan Paweł II szereg prądów permissywizmu moralnego, relatywizmu etycznego, obojętności, by wręcz nie wspomnieć o ateizmie, które występują przeciwko moralności i religii. Zapodzieranie tych wartości, których z punktu widzenia historycznego zawsze bronił Kościół, a one wtopione w kulturę i tradycję całych narodów, czyniły i czynią życie „człowieka w pełni «ludzkim» i nadają życiu pełny sens” — staje się zadaniem nie tylko Kościoła. „Współczesna ludzkość bo-

<sup>36</sup> Pius XII, *L'importance* .... s. 57.

<sup>37</sup> Jan Paweł II, *Kształtowanie*..., s. 401.

<sup>38</sup> Idem, *Sollicitudo rei socialis*, Rzym 1987, n. 14.

<sup>39</sup> Ibidem, n. 38.

<sup>40</sup> Idem, *Redemptoris missio*, Rzym 1990, n. 37.

<sup>41</sup> *Aetatis novae*..., n. 1.

wiem zagrożona jest nihilizmem, czyli utratą wartości najbardziej ludzkich, moralnych i religijnych”<sup>42</sup>.

W początkowym okresie nauczania Kościoła na temat opinii publicznej akcentowano przede wszystkim wartość religii chrześcijańskiej. Miała ona być jakby matrycą, a więc układem odniesienia dla opinii publicznej w rozeznawaniu i ocenie jej tematów. Ten aspekt znalazł swe miejsce w encyklice Piusa XII „*Miranda prorsus*”, polecając biskupom w poszczególnych krajach urabianie opinii widzów [...], żeby były zgodne z chrześcijańskim obyczajem”<sup>43</sup>. Obecnie w tym nauczaniu idzie się głębiej, wszak wśród tematów opinii podejmuje się nawet samą naturę Kościoła, jego dzieło i posłannictwo, gdyż mimo upływu czasu, „wiele osób widzi dzisiaj (Kościół — SP) jako strukturę czysto ludzką, nie zaś to czym jest naprawdę, czyli tajemniczą rzeczywistość, wcielającą w historię miłość Boga i niosącą ludziom słowo i łaskę Chrystusa”<sup>44</sup>. Stąd apel Kościoła do wiernych, by w zakresie tego zagadnienia dokonywali właściwych korekt i ukazywali nauczanie i życie tej instytucji w całej swej prawdzie. Jan Paweł II do dziennikarzy zgromadzonych z racji obchodów Roku Jubileuszowego w 1984 r. powiedział: „Kościół stara się, i będzie się starał, coraz bardziej być „domem ze szkła”, by wszyscy mogli widzieć, co w nim się dzieje i jak pełni on swoją misję w wierności Chrystusowi i ewangelicznemu orędziu”<sup>45</sup>.

W nauczaniu Kościoła na temat opinii publicznej pojawia się postulat, by dopuszczać także opinie, które powstawać będą w łonie samego Kościoła na jego temat. Już Paweł VI podnosił: „wreszcie samemu Kościołowi, jako Ludowi Bożemu i organizmowi o charakterze społecznym, potrzebna jest zdrowa, wewnętrzna opinia publiczna, która ze swej strony wymaga obfitej i szybkiej informacji o różnych aspektach jego życia. W czasach dzisiejszych sam Kościół stanowi informację [...]”<sup>46</sup>. Wymiana informacji między Kościołem a światem i odwrotnie, może jedynie służyć dynamizowaniu opinii publicznej, tym samym oddaje usługi zainteresowanej publiczności<sup>47</sup>.

## 5. Udział katolików w formowaniu opinii publicznej

Opinia publiczna jest tworzona przez ludzi i ma też im służyć. Do jej tworzenia w ramach Kościoła katolickiego są wezwani wszyscy wierni, a wśród nich szczególne miejsce przysługuje katolickim pracownikom mass mediów.

Mówiąc o obowiązku udziału wszystkich obywateli, wskazuje Kościół na istotną rolę ich głosu w powstawaniu i kształtowaniu opinii. W razie potrzeby mogą ich wyřęczać delegaci reprezentujący poglądy obywateli. „Ci zaś, którzy z racji zajmowanego stanowiska, ze względu na naturalne uzdolnienia lub z jakiegokolwiek innego powodu zyskują w społeczeństwie szczególne uznanie, niech ujawniają własne zdanie, wpływając tym samym w znacznym stopniu na kształtowanie opinii publicznej”<sup>48</sup>. Do-

<sup>42</sup> Jan Paweł II, *Kształtowanie...*, s. 401.

<sup>43</sup> Pius XII, Encyklika *Miranda prorsus*, [w:] *Kościół o środkach...*, n. 141.

<sup>44</sup> Jan Paweł II, *Kształtowanie...*, s. 401.

<sup>45</sup> Idem, Wymiar społeczny jest racją bytu nowoczesnego dziennikarstwa, „*L'Osservatore Romano*” 5 (1984) I – 2, s. 9.

<sup>46</sup> *List Papieskiej Komisji do Spraw Środków Społecznego Przekazu*, [w:] *Kościół o środkach...*, s. 279.

<sup>47</sup> *Communio et progressio*, n. 137.

<sup>48</sup> Ibidem, n. 28.

niosłe znaczenie w tym procesie posiadają ludzie lub grupy cieszący się w społeczeństwie znacznym autorytetem moralnym czy kulturalnym. Ze względu na wykształcenie i prestiż, ich rola wiąże się nie tylko z kształtowaniem opinii publicznej, ale mogą się stawać oparciem dla innych. Idzie tu o ludzi młodych, którzy nie posiadają jeszcze wystarczającego doświadczenia życiowego, lub ludzi posiadających braki dostatecznej kultury i nie stać ich na sformułowanie samodzielnych osądów krytycznych. Jedni i drudzy mogą się wspierać o owe autorytety, co wymaga od nich tym większej odpowiedzialności za głos swój i innych, którzy im zaufali<sup>49</sup>.

Szczególne obowiązki w zakresie powstawania i formowania opinii publicznej stawia Kościół swym wyznawcom. „W zaangażowaniu tym winni wyróżniać się chrześcijanie, świadomi tego, że wnosząc wkład w kształtowanie opinii publicznej popierającej sprawiedliwość, pokój, braterstwo i wartości religijne i moralne, przyczyniają się w niemałym stopniu do rozszerzania Królestwa Bożego”<sup>50</sup>. Zdaniem Jana Pawła II, chrześcijanie w orędziu ewangelicznym mogą znajdować inspirację w formowaniu słusznych i właściwych sądów, które wpływają na kształt preferowanych opinii. Tak bowiem wiara chrześcijańska, jak i nauka Kościoła winny się stawać światłem i siłą w rzeczywistości, której doświadczają wierni.

Obywatele jak i wierni będą mogli brać twórczy udział w opinii publicznej, gdy będą właściwie informowani i obiektywnie prowadzeni przez pracowników mass mediów. Rola ich sprowadza się nie do narzucania lub regulowania opinii, ale do użytecznego jej służenia<sup>51</sup>. Stąd jak kontynuuje Pius XII, wymaga się od pracowników przekazu kompetencji, kultury ogólnej, ale także filozoficznej i teologicznej, taktu psychologicznego. Składa się to na charakter pracy dziennikarza, który winien obejmować miłość człowieka i akceptację porządku Bożego w świecie. Wymagania te pogłębi także soborowy dokument, wskazując na aktywność pracowników zgodną z prawem naturalnym, nauką katolicką i wymaganiami Kościoła<sup>52</sup>.

Pius XII, zwracając uwagę na obowiązki i wymagania w stosunku do pracowników przekazu, wskazywał na konieczność kontroli wiadomości, które publikują, obiektywizm w podawaniu zdarzeń, by skracając komunikat lub depeszę, nie wypaczać ich przesłania, unikania tendencyjnych komentarzy lub nieżyczliwych przypuszczeń. Wspomniany papież, nawiązując do udziału dziennikarza w opinii publicznej, stwierdzi, iż jest ona „przeznaczeniem dziennikarza: sprawcie, żeby naprawdę stało się to waszym przekonaniem, na korzyść dobra wspólnego, wspólnego losu, konkretnej formy opinii publicznej”<sup>53</sup>. Udział pracowników katolickich winien charakteryzować osobisty i pełen przekonania angaż w sprawy, które aczkolwiek noszą na sobie znamię historyczności, to odsyłają do Boga, jako autora wszelkiego porządku w świecie.

Prowadzone tu analizy wykazują, że Kościół nie chce być poza światem, w którym istnieje. Zabierając głos w sprawie opinii publicznej jako zjawiska towarzyszącego naturze *homo socialis*, dostrzega istotną wartość powstającego oddolnie fenomenu. W zakresie zaś tematów podejmowanych przez opinię publiczną, widzi po części możliwość realizacji swej zbawczej misji, a zarazem szansę towarzyszenia ludzkości na jej życiowych drogach.

<sup>49</sup> Jan Paweł II, *Kształtowanie...*, s. 400.

<sup>50</sup> Ibidem, s. 402.

<sup>51</sup> Pius XII, *L'importance...*, s. 56.

<sup>52</sup> *Inter mirifica*, n. 14.

<sup>53</sup> Pius XII, *Nous sommes...*, s. 74 – 75.

Jest to dowód nie tylko aktywnego udziału w życiu człowieka, ale także świadczonej mu pomocy w nader ważnych dla niego sprawach.

Zakres tematyczny spraw, do których ustosunkowuje się Kościół, świadczy o poszerzającym się spectrum zagadnień, które interesują ludzi, i to nie tylko w mikroskali, jak osoba, rodzina, naród, ale także w makroskali, jak zagadnienia poszczególnych kontynentów czy całego świata. Ten szeroki horyzont zagadnień stanowi osiągnięcie współczesnych środków przekazu, które włączone w proces informacji pozwalają na powstawanie i kształtowanie opinii publicznej.